

ZESZYTY DO DEBAT HISTORYCZNYCH

Kryzys i modernizacja. Jaka gospodarka w Niepodległej?

ZOFIA ZAKRZEWSKA
ANTONI ZAKRZEWSKI



AD. GIRALDON. FEC.

E. DELOCHE & CH. CLÉMENT. SC.

ZESZYTY DO DEBAT HISTORYCZNYCH

Kryzys i modernizacja. Jaka gospodarka w Niepodległej?

ZOFIA ZAKRZEWSKA

ANTONI ZAKRZEWSKI



1. Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Mościcach, autor zdjęcia nieznany, Narodowe Archiwum Cyfrowe

Budowa fabryki rozpoczęła się w okresie tzw. prosperity w 1927 roku. Na cześć prezydenta Ignacego Mościckiego (był on nie tylko inicjatorem budowy fabryki, ale także profesorem chemii) osiedle mieszkalne wybudowane wokół zakładu nazwano Mościce. W nowoczesnej fabryce produkowano m.in. nawozy sztuczne stosowane w celu zwiększenia zbiorów. Zlokalizowana w okolicach Tarnowa fabryka weszła później w skład nowopowstałego Centralnego Okręgu Przemysłowego.

WSTĘP

Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku Polska była w bardzo trudnej sytuacji gospodarczej. Organizacja nowego państwa i scalenie go z ziem należących przed I wojną światową do trzech zaborców nie było łatwym zadaniem. Nawet kwestie podstawowe, z punktu widzenia państwa, nie były uregulowane: na ziemiach polskich obowiązywało kilka różnych systemów miar i wag, systemów walutowych, podatkowych i prawnych. W niektórych regionach nie obowiązywał nawet ruch prawostronny.

Pierwsza wojna światowa¹ bardzo niekorzystnie odbiła się na sytuacji gospodarczej II Rzeczypospolitej. Zniszczenia szczególnie mocno dotknęły Galicję i wschodnie rubieże ziem polskich. Front wschodni², który przetoczył się przez te tereny, spowodował duże straty w rolnictwie i w hodowli zwierząt gospodarskich. **Fatalne skutki dla przemysłu miała wyniszczająca i eksploatacyjna polityka państw zaborczych. W czasie wojny rozpoczęto wywózkę wyposażenia fabryk m.in. maszyn przemysłowych, silników, pasów transmisyjnych z Królestwa Polskiego³.** Z początku wywożono je do Rosji, a w czasach okupacji niemieckiej i austro-węgierskiej na zachód i południe. Los maszyn podzielił także tabor kolejowy.

Pod koniec konfliktu grypa „hiszpanka”⁴, tyfus plamisty oraz inne choroby dziesiątkowały wyczerpane wojną społeczeństwo. Problemem był także głód i bardzo wysoki poziom bezrobocia. W 1918 r. w przemyśle pracowało jedynie 14% liczby robotników zatrudnionych w 1913 r. Szeregi bezrobotnych zasiłali także powracający z frontu żołnierze oraz cywile, którzy nie musieli już uciekać przed wojną. Trudna była również sytuacja na wsi, która cierpiała z powodu przeludnienia i dużej liczby chłopów bezrolnych.

Zmiana sytuacji politycznej i pojawienie się nowego państwa spowodowały, że przemysł usytuowany na ziemiach polskich utracił dotychczasowe rynki zbytu. Przed wojną Królestwo Polskie sprzedawało do Rosji 98% wszystkich eksportowanych produktów (szczególnie wyrobów włókienniczych).

1 I wojna światowa – pierwszy konflikt zbrojny o światowym zasięgu, trwający w latach 1914-1918, nazywany Wielką Wojną.

2 I wojna światowa w Europie toczyła się na czterech frontach: wschodnim, zachodnim, włoskim i bałkańskim. Działania na froncie wschodnim przebiegały przez ziemie polskie a następnie przesunęły się na wschód.

3 Królestwo Polskie – inaczej Kongresowe, część zaboru rosyjskiego posiadająca ograniczoną autonomię, obejmująca teren późniejszych województw centralnych – warszawskiego, łódzkiego, kieleckiego, lubelskiego i części białostockiego.

4 Grypa hiszpanka – choroba, której epidemia w latach 1918-1919 objęła prawie cały świat. Zachorowały na nią dziesiątki milionów ludzi, zmarło kilkadziesiąt milionów. Nazywana „hiszpanką” ponieważ rzekomo Hiszpanię dotknęła szczególnie mocno.

Wielkopolska i Pomorze nadwyżki pólów rolnych sprzedawały na rynek niemiecki, podobnie jak, silnie związany z Rzeszą, bogaty Górny Śląsk.

Jednym z najważniejszych wyzwań dla pierwszych rządów II RP była unifikacja waluty. W czasie wojny niemieckie władze okupacyjne utworzyły Polską Krajową Kasę Pożyczkową (PKKP), która od 1917 roku emitowała markę polską. Po odzyskaniu niepodległości zdecydowano, że do czasu ustabilizowania się sytuacji politycznej obowiązywać będzie właśnie ta waluta. Unifikacja pieniądza nie była zadaniem łatwym, ale udało się je zrealizować już w pierwszych latach istnienia II RP. Marka polska wyparła inne waluty obowiązujące na ziemiach polskich (m.in. ruble carskie, markę niemiecką, korony, ostmarki, grzywny, karbowanie) do 1923 roku. Oprócz unifikacji walutowej konieczne było również ujednolicenie różnych systemów mierzenia i ważenia, które powierzono powołanemu w 1919 roku Głównemu Urzędowi Miar.

Koniecznością była również unifikacja infrastruktury drogowo-kolejowej. Pomiedzy miastami, które przed wojną znajdowały się w różnych zaborach, a po 1918 roku znalazły się w jednym państwie, brakowało bezpośrednich połączeń kolejowych. Dodatkowo w zaborze rosyjskim tory miały inny rozstaw osi (patrz: tekst 1, s. 32). Co więcej, wiele linii kolejowych, wiaduktów i dworców uległo zniszczeniu w skutek działań wojennych (patrz: ilustracja 2, s. 4). Sprawę utrudniały także różne zasady prawa drogowego - w dawnym zaborze austriackim jeszcze do 1921 obowiązywał ruch lewostronny.



2. Dworzec kolejowy w Rzeszowie, autor zdjęcia nieznany, Narodowe Archiwum Cyfrowe

Na zdjęciu widać, częściowo zniszczony podczas pierwszej wojny światowej, budynek dworca kolejowego w Rzeszowie. Zniszczenia wojenne utrudniały i tak niełatwą sytuację gospodarczą w pierwszych latach II RP.

Sytuacji gospodarczej nie ułatwiały skomplikowane okoliczności polityczne i konieczność walki (zarówno dyplomatycznej jak i zbrojnej) o granice. Na mocy traktatu wersalskiego⁵ Polsce przyznano Pomorze i fragmenty Górnego Śląska, jednak wpływ na ostateczny kształt granic miały mieć plebiscyty. Po trzech powstaniach śląskich, plebiscycie oraz ustaleniach komisji międzynarodowej Polsce przypadło ok. 1/3 terenów Górnego Śląska, na których znajdowała się większość zakładów przemysłowych i kopalń. Tematem obrad w Wersalu był także Gdańsk, który stał się wolnym miastem⁶ pod protektorem Ligi Narodów⁷. W założeniach był to polski obszar celny⁸, ale nieprzychylnie Polsce niemieckie władze rządzące w Gdańsku i konflikt z 1920 r. (gdańscy pracownicy odmówili rozładowania statków wiozących broń dla polskich żołnierzy) pokazały, że Polska nie może liczyć na swobodny dostęp do tego portu. Dlatego w 1922 r. sejm przyjął ustawę o budowie portu w Gdyni. Polska starała się wykorzystać swój dostęp do Bałtyku, chociaż to „okno na świat” miało ok. 70 km długości, co stanowiło niewiele ponad 1% wszystkich granic II RP (dla porównania dziś jest to ok. 20%) **(patrz: tekst 2, s. 32)**.

Walki o granicę wschodnią (m.in. konflikt polsko-ukraiński⁹ i wojna polsko-bolszewicka¹⁰) - toczono głównie na obszarach rolniczych - przyniosły kolejne zniszczenia i straty. Zmobilizowanie młodych mężczyzn w wieku produkcyjnym oznaczało ich zniknięcie z rynku pracy¹¹. Z drugiej strony, gospodarka wojenna (podporządkowanie całego budżetu toczącemu się konfliktowi) miała korzystny skutek uboczny w postaci dodatkowego bodźca dla przemysłu. Żołnierze potrzebowali nie tylko broni, ale także wyposażenia: butów, mundurów, wozów czy siodeł.

5 Traktat Wersalski - główny traktat pokojowy kończący I wojnę światową, podpisany 28 czerwca 1919 roku przez Niemcy, mocarstwa Ententy i państwa sprzymierzone i stowarzyszone.

6 Wolne Miasto Gdańsk - autonomiczne miasto istniejące w latach 1920-1939, utworzone na mocy traktatu wersalskiego. W skład Wolnego Miasta wchodziły także tereny pozamiejskie - Żuławy Wiślane i wybrzeże Bałtyku aż do Mierzei Wiślanej. Przeważała tam ludność niemiecka.

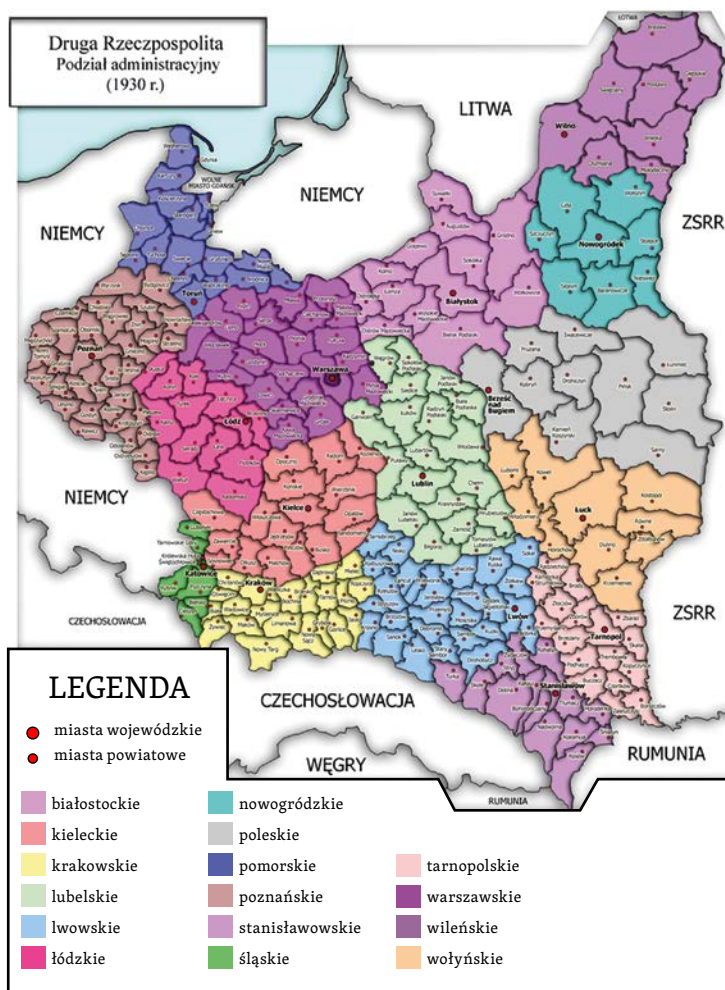
7 Liga Narodów - międzynarodowa organizacja powstała w trakcie obrad konferencji paryskiej, kończącej I wojnę światową. Jej głównym zadaniem było utrzymanie pokoju na świecie. Liga Narodów została zastąpiona w 1945 r. przez Organizację Narodów Zjednoczonych (ONZ).

8 Obszar celny - terytorium, w obrębie którego można przewozić towary bez konieczności płacenia cła, ponieważ obowiązuje tam jedno prawo cła. Cło - opłata na rzecz państwa od wwożonych lub wywożonych towarów płatna w momencie wkraczania na obszar celny.

9 Wojna polsko-ukraińska - konflikt toczący się od listopada 1918 r. do lipca 1919 r. o Galicję Wschodnią i Wołyń pomiędzy Zachodnioukraińską Republiką Ludową (ZURL) a Polską. W obronie Lwowa uczestniczyła m.in. polska młodzież w wieku szkolnym (Orlęta Lwowskie).

10 Wojna polsko-bolszewicka - wojna toczona w latach 1919-1921 pomiędzy odrodzoną Rzeczpospolitą Polską (II RP), a Rosyjską Federacyjną Socjalistyczną Republiką Radziecką (RFSRR), dążącą do podboju europejskich państw i przekształcenia ich w republiki sowieckie. Zakończona 18 marca 1921 podpisaniem traktatu ryskiego, który wytyczył granicę polsko-radziecką.

11 To zjawisko sprzyjało aktywizacji zawodowej kobiet, które w czasie I wojny światowej zaczęły wykonywać tradycyjnie męskie zawody.



3. Podział administracyjny II RP, domena publiczna

Do tzw. Polski A należały woj. pomorskie, poznańskie, śląskie, warszawskie, łódzkie, kieleckie i krakowskie. Niektórzy wyróżniają także trzyczęściowy podział na Polskę A, B i C – gdzie do Polski B zaliczały się woj. lubelskie, łwowskie, tarnopolskie i stanisławowskie, a do Polski C woj. białostockie, wileńskie, nowogródzkie, poleskie i wołyńskie.

W 1921 r. Polskę zamieszkiwało 27,2 mln osób. Ponad 63% z nich zajmowało się rolnictwem, ogrodnictwem i leśnictwem, ponad 17% przemysłem i rzemiosłem, a ponad 6% handlem. 75% ludności mieszkało na wsi (patrz: tabela 1, s. 33). Polska była więc bez wątpienia krajem rolniczym. Pozostawiony przez zaborców przemysł skupiał się w kilku zagłębiach, dlatego system gospodarczy II RP określany jest w literaturze mianem „kapitalizmu wyczołgłego”. Najwięcej przemysłu znajdowało się w dawnym zaborze rosyjskim (m.in. okręg łódzki z przemysłem włókienniczym) oraz na Górnym Śląsku (przemysł wydobywczy i przetwórczy). Ziemię polską, ze względu na etapy rozwoju gospodarczego poszczególnych terenów, często dzielono na tzw. Polskę A i B (do takiego podziału odwoływała się także administracja państwowa, np. minister Eugeniusz Kwiatkowski) (patrz: ilustracja 3, s. 6; patrz: tekst 3, s. 33).

Od początku istnienia niepodległego państwa rządzącym, związanym z ruchem socjalistycznym, zależało na ogólnej poprawie warunków życia i pracy robotników. Pierwszy rząd II RP, na którego czele stanął Jędrzej Moraczewski¹², wprowadził ustawodawstwo dotyczące 8-godzinnego dnia pracy jeszcze w listopadzie 1918 roku (patrz: tekst 4, s. 34). Następnie uchwalono dekrety o inspekcji pracy, związkach zawodowych, a także ustanowiono obowiązkowe ubezpieczenia na wypadek choroby dla wszystkich pracowników najemnych (czyli zarówno robotników rolnych, przemysłowych jak i pracowników umysłowych). Kilka lat później (w 1924 r.) dodane zostało zabezpieczenie na wypadek bezrobocia. W 1933 roku uchwalono ustawę o ubezpieczeniach społecznych zapewniającą ubezpieczenie emerytalne, chorobowe i na wypadek śmierci dla pracowników najemnych. Robotnicy rolni zachowali jedynie prawo do ubezpieczenia na wypadek śmierci (podobnie jak służba domowa).

Szczególnie trudna była sytuacja na wsi, gdzie dominowały gospodarstwa karłowate i małorolne (patrz: tabela 2, s. 35). Ok. 50% całej ziemi skupiały wielkie majątki, stanowiące jedynie 1% wszystkich gospodarstw. W celu zaspokojenia głodu ziemi w 1920 roku podjęto pierwszą próbę zrealizowania przyjętej rok wcześniej reformy rolnej, czyli parcelacji (podziału) wielkich majątków ziemskich (znajdujących się nie tylko w rękach prywatnych, ale także będących własnością państwa i związków wyznaniowych) w celu przyznania ziemi chłopom. Podjęcie działań w tym czasie miało też wymiar polityczny – rządzący chcieli zachęcić mieszkańców wsi do walki podczas wojny polsko-bolszewickiej. Rozpoczęta parcelacja nie została jednak dokończona. W marcu 1921 roku weszła w życie konstytucja, która częściowo wstrzymała reformę rolną, parcelacja była jednak kontynuowana na zasadach dobrowolnych (patrz: tabela 3, s. 35).

Inflacja i hiperinflacja

W tym czasie państwo, z powodu braku kapitału i obciążenia ogromnymi wydatkami (związanymi między innymi z prowadzeniem wojny polsko-bolszewickiej) dodrukowywało pieniądze, chcąc w ten sposób łątać dziurę budżetową. W początkowym stadium inflacji¹³ napędzała gospodarkę. Społeczeństwo wiedziało, że pieniądź traci na wartości, dlatego chętniej go wydawano, co przekładało się na rozwój rolnictwa i przemysłu. Wpływało

12 Jędrzej Moraczewski (1870-1944) – polityk Polskiej Partii Socjalistycznej, premier pierwszego rządu w II RP.

13 Inflacja – spadek wartości nabywczej pieniądza, powodujący wzrost cen. Podczas inflacji i hiperinflacji w II RP kurs marki polskiej do dolara dramatycznie spadł. W 1918 r. 1 dolar równał się 8 markom, w styczniu 1923 r. już 35,6 tysiącom marek, a pod koniec kwietnia 1924 r. aż 9,25 mln marek.



4. Banknot o nominale 10 milionów marek polskich, domena publiczna

Banknot z listopada 1923 r., którym posługiwano się podczas hiperinflacji. Tak wysoki nominal był potrzebny ze względu na ogromny spadek wartości pieniądza i wzrost cen. Dla porównania pod koniec 1919 r. najwyższy banknot miał nominal 1000 marek.

to także korzystnie na wzrost eksportu (ceny polskich produktów były niższe od cen podobnych produktów wytwarzanych za granicą). **W 1923 roku wartość pieniądza spadła jednak na tyle, że zjawisko inflacji zaczęto określać mianem hiperinflacji: 1 dolar w 1919 r. kosztował 93 marki polskie, a w 1923 r. 6 050 000 marek (patrz: ilustracja 4, s. 8).** Tak duża utrata wartości przez markę powodowała spadek zaufania do waluty i do państwa. Jedną z najbardziej poszkodowanych grup byli robotnicy - otrzymujący wynagrodzenie w markach, które szybko traciły na wartości. Dlatego niestabilna sytuacja gospodarcza przekładała się na niepokoje społeczne, tj. strajki w górnictwie i zamieszki w Krakowie¹⁴, które doprowadziły do rozwiązania rządu Wincentego Witosa¹⁵.

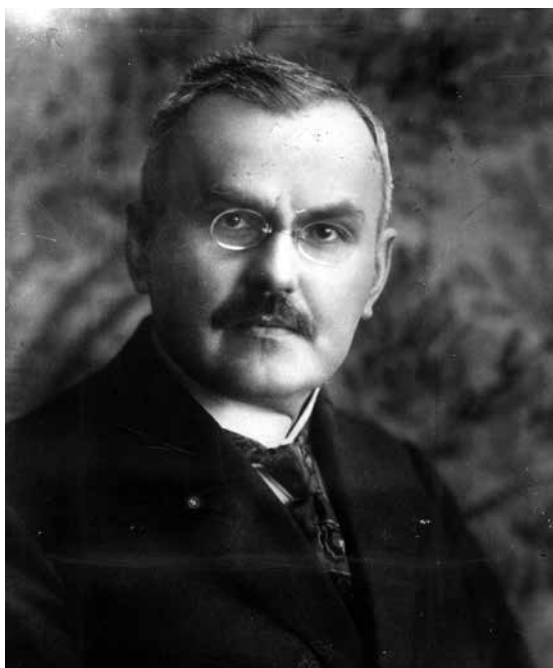
W grudniu 1923 r. premierem nowego rządu został Władysław Grabski¹⁶ (patrz: ilustracja 5, s. 9), który rozpoczął reformy skarbowo-walutowe. Na początku 1924 r. powołał Bank Polski, który miał być niezależny od władz i działać jako spółka akcyjna¹⁷. Jego głównym zadaniem była emisja nowej waluty: złotego polskiego, dzielącego się na 100 groszy (najpoważniejszym kontrkandydatem

14 Zamieszki w Krakowie - z powodu braków w zaopatrzeniu i podwyżek cen pod koniec października 1923 r. w Krakowie wybuchł strajk powszechny, a tydzień później (po tymczasowym ostudzeniu konfliktu) zamieszki. W wyniku starcia cywili z wojskiem 6 listopada 1923 r. śmierć poniosły 33 osoby.

15 Wincenty Witos (1874-1945) - ludowiec, wieloletni przywódca Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast”, trzykrotny premier.

16 Władysław Grabski (1874-1935) - polityk narodowej demokracji, dwukrotny premier, minister skarbu, autor reformy walutowej i skarbowej.

17 Spółka akcyjna - sposób organizacji przedsiębiorstwa, w którym akcjonariusze (osoby kupujące aukcje) stają się współwłaścicielami i udziałowcami.



5. Władysław Grabski, autor zdjęcia nieznany, Narodowe Archiwum Cyfrowe

dla nazwy „Złoty” był „Lech”, ale wcześniej pod uwagę brano także nazwy „Piaś”, „Polonia”, „Sarmat”, „Kościuszek”). Premier Grabski zdecydował się także na zaciągnięcie pożyczek zagranicznych, podniesienie podatków i wydłużenie czasu pracy w niektórych gałęziach przemysłu w celu zrównoważenia budżetu. Reformy okazały się wielkim sukcesem, który dał podstawy do stabilnego funkcjonowania państwa. Pomimo tego, że w 1925 r. nastąpiła tzw. druga inflacja (spowodowana m.in. nieurodzajem w poprzednim roku i koniecznością importu żywności), to na szczęście, wbrew obawom społeczeństwa, nie przerodziła się w kolejną hiperinflację.

Niski poziom kapitału państwowego i prywatnego spowodował, że Polska korzystała z inwestycji zagranicznych i aktywnie działała na rzecz ściągania do kraju zagranicznych inwestorów poprzez ulgi podatkowe czy celne. Jednak obcy kapitał chętniej wykupywał istniejące już przedsiębiorstwa, niż zakładał nowe, przez co nie przyczyniał się do rozwoju gospodarczego. W 1927 roku stanowił 21,1% kapitału polskich spółek akcyjnych i jego udział stopniowo się zwiększał. Inwestorzy pochodzili przede wszystkim z Francji, Niemiec i USA. Pożyczki i inwestycje zagraniczne sprawiały, że inne państwa, chroniące interesy swoich obywateli lokujących kapitał w Polsce, miały duży wpływ na polską gospodarkę, a co za tym idzie – sytuację wewnętrzną II RP.



6. Aleksander Kościukiewicz,
Karykatura z czasów hiperinflacji,
„Szczutek”, Nr 22/1922, domena
publiczna

Tekst pod rysunkiem głosi:

„- Otrzymałem pensję miesięczną i nie wiem co robić! Posiadam pieniędzy zbyt wiele, ażeby samemu udźwignąć i zbyt mało, ażeby zapłacić dorożkaczowi za odwiezienie do domu”. Karykatura obrazuje rzeczywistość czasów hiperinflacji – olbrzymie ilości pieniędzy o dużych nominałach są nic nie warte – każdy jest milionerem, ale nie pozwala to na zakup nawet najbardziej podstawowych artykułów.

W 1925 r. wygaśł traktat, podpisany w 1922 roku, dotyczący polskiego prawa do bezcłowego wwozu węgla na teren Republiki Weimarskiej¹⁸. Strona niemiecka chciała znaczącego ograniczenia napływu węgla z Polski i zawiesiła negocjacje nad nową wersją porozumienia. Wskutek tego obydwa państwa wprowadziły bardzo wysokie cła na towary pochodzące z importu i rozpoczęła się tzw. wojna celna¹⁹, która trwała prawie dekadę (**patrz: tekst 5, s. 36**). Przywożenie niektórych towarów z Niemiec zostało zakazane lub, ze względu na wysokość cła, ich import stał się nieopłacalny (**patrz: tekst 6, s. 36**).

W tym samym roku uchwalono drugą ustawę o reformie rolnej, która miała jednak ograniczony skutek. Sprzeciw środowisk ziemiańskich spowodował niewielki zasięg parcelacji, nie rozwiązano więc problemu głodu ziemi na wsi, a niewielkie gospodarstwa rolne nie zostały powiększone (**patrz: tabela 2, s. 35**). **W konsekwencji chłopci nie byli w stanie zwiększyć zysków**

18 Republika Weimarska - nieoficjalna nazwa Niemiec po I wojnie światowej. Nazwa pochodzi od miasta Weimar, w którym w 1919 r. ogłoszono konstytucję. Republika Weimarska istniała do 1933 roku, kiedy została zastąpiona przez III Rzeszę.

19 Wojna celna - wzajemne podwyższanie cel przez dwa państwa. Proces ten ma na celu wyrządzenie strat w eksporcie drugiego kraju. Polsko-niemiecka wojna celna toczyła się w latach 1925-1934 (porównaj: tekst 5 s. 36; przypis 8, s. 5).

z upraw, a co za tym idzie - mieli mało środków na zakup produktów przemysłowych – większość z zarobionych pieniędzy przeznaczali na podatki, spłatę zadłużenia czy produkty pierwszej potrzeby. Tym samym nie mogli stać się ważnymi uczestnikami wymiany handlowej - miało to druzgocący wpływ na chłonność wewnętrznego rynku zbytu na produkty przemysłowe.

Ożywienie gospodarcze

Na początku 1926 r. koniunktura zaczęła się poprawiać. Udało się ustabilizować kurs złotego, spadło bezrobocie. Do poprawy sytuacji gospodarczej przyczyniły się skuteczne działania władz polskich na początku wojny celnej z Niemcami oraz łut szczęścia. Z powodu strajku górników w Anglii w 1926 r.



7. Mapa Polskich Kolei Państwowych i prywatnych oraz linii samochodowych P.K.P., Biblioteka Narodowa

Mapa przedstawia linie kolejowe i drogi w II RP. Czerwonym kolorem zaznaczono magistralę węglową, łączącą Górny Śląsk z portem w Gdyni – jedną z najważniejszych inwestycji gospodarczych II RP. Na mapie widać także ślady zaborów objawiające się w różnicach w gęstości linii kolejowych. Najbardziej gęstą siatkę połączeń można zaobserwować na Pomorzu, w Wielkopolsce i na Śląsku (czyli w byłym zaborze niemieckim), najmniej gęstą na wschodzie kraju (w byłym zaborze rosyjskim).



8. Samochód CWS T1, fot. Narcyz Witczak-Witaczyński (1932 r.), Narodowe Archiwum Cyfrowe

Budowę pierwszego polskiego seryjnie produkowanego samochodu rozpoczęto w Centralnych Warsztatach Samochodowych (cws) w Warszawie w 1927 roku. Pojazdy produkowano głównie dla wojska, ale zdarzały się też wersje cywilne. Szacuje się, że przez 5 lat produkcji wyprodukowano ok. 500 egzemplarzy tego samochodu.

polski węgiel stał się pożądanym towarem na europejskim (szczególnie skandynawskim) rynku. **Dzięki wojnie celnej Polska przyspieszyła projekt budowy portu w Gdyni oraz rozpoczęła budowę magistrali węglowej²⁰, tym samym uniezależniając się gospodarczo od Niemiec (patrz: ilustracja 7, s. 11).**

Okres 1926-1929 określa się mianem czasu dobrej koniunktury lub prosperity (z ang. dobrobyt, dostatek, powodzenie). Poprawa sytuacji gospodarczej zbiegła się z przewrotem majowym, dlatego często utożsamiano ją ze zmianą władzy. W tym okresie nastąpiła modernizacja, ale i kartelizacja przemysłu. Producenci jednego towaru wiązali się tzw. umowami kartelowymi i ustalali ceny minimalne swoich produktów, co skutkowało wyższymi dochodami przedsiębiorców, ale i wyższymi cenami dla konsumentów. Według niektórych szacunków w rękach karteli znalazło się nawet 50% całej produkcji przemysłowej. W czasie prosperity rozpoczęła się budowa Fabryki Związków Azotowych w Mościcach (**patrz: ilustracja 1, s. 2**) zajmującej się produkcją

20 Magistrala węglowa – (magistrala – główna trasa) linia kolejowa łącząca Górny Śląsk z portem w Gdyni, budowana w latach 1926-1933. Dzięki „węglówce” węgiel, najważniejszy polski towar eksportowy, mógł być sprzedawany za granicę z pominięciem Niemiec, z którymi Polska (w latach 1925-1934) toczyła wojnę celną (porównaj przypis 19).

nawozów sztucznych. Wtedy też powstał m.in. pierwszy polski samochód - CWS-T1 (**patrz: ilustracja 8, s. 12**). Stabilną sytuację wykorzystywali także zagraniczni inwestorzy, chętniej jednak proponując pożyczki, niż samodzielnie zakładając w Polsce nowe przedsiębiorstwa.

Pomimo tego, że dobra koniunktura miała wpływ na wszystkie gałęzie gospodarki, to rozwarstwienie społeczne, oszacowane dla roku 1929, nadal było wysokie. 80% ludności dysponowało dochodem niższym od średniej krajowej (810 zł rocznie; w tym czasie chleb żytni kosztował 50 groszy, a kilogram wieprzowiny 3,56 zł). Na wsi ważnym problemem było przeludnienie agrarne – w 1930 r. aż 30% mieszkańców wsi nie posiadało ziemi na własność.

Wielki kryzys

Ogólnoświatowy kryzys gospodarczy, który rozpoczął się w 1929 r., nie miał precedensu w historii i dotknął wszystkich gałęzi gospodarki. Za jego symboliczny początek uznaje się krach na giełdzie nowojorskiej w październiku tego roku. Szczególnie mocno doświadczyły go kraje słabe gospodarczo, o strukturze rolniczej – w tym Polska - gdzie spadek koniunktury trwał też dłużej niż w krajach wysoko rozwiniętych, bo aż do 1935 r.

Depresja objęła w Polsce wszystkie sektory gospodarki, jednak szczególnie dotkliwie doświadczyła rolnictwo. Nastąpił spadek popytu²¹, który w przemyśle spowodował zmniejszenie produkcji, natomiast w rolnictwie jej zwiększenie.

Chłopi przeznaczali na handel więcej żywności, żeby zrównoważyć stratę, jaką ponosili w związku ze spadkiem cen artykułów rolnych. Zwiększona podaż²² jeszcze bardziej obniżała ceny, które w 1935 r. stanowiły 1/3 cen z roku 1929. Mimo dużej produkcji chłopom brakowało jedzenia, ponieważ większość żywności, którą produkowali, przeznaczali na handel. Uzyskane w ten sposób pieniądze wydawali na podatki, spłaty długów i zakup skromnej ilości artykułów przemysłowych. Podczas kryzysu nastąpiło tzw. rozwarcie nożyc cen: ceny artykułów przemysłowych rosły, a ceny artykułów rolnych spadały. Przykładowo, podczas gdy w latach 1927–1928 za 1 kg cukru chłop musiał zapłacić równowartość 3,6 kg wyprodukowanego przez siebie żyta, to w latach 1934–1935 była to równowartość 9,5 kg żyta (patrz: tabela 6, s. 39**). Kryzys spowodował cywilizacyjne cofnięcie się polskiej wsi, której mieszkańcy**

²¹ Popyt - ilość dóbr i usług, które ogół konsumentów chce i może kupić.

²² Podaż - ilość pewnego towaru znajdująca się na rynku.



9. Autor nieznany, „Polska jest państwem bardzo bogatym!!!” „Kuryer Codzienny”, Biblioteka Narodowa

Karykatura obrazuje sytuację polskich ubogich rodzin. Tytuł grafiki wyśmiewa informacje podawane w obiegu prasowym – według których Polska jest bogatym krajem. Kontrastuje to z sytuacją pokazaną na grafice – ubogą rodziną, która nie ma pieniędzy na artykuły pierwszej potrzeby.

ograniczyli spożycie lub w ogóle przestali używać produktów przemysłowych, nawet takich jak nafta czy zapałki (**patrz: ilustracja 9, s. 14**).

W przemyśle kryzys oznaczał spadek produkcji. Światowe wskaźniki osiągnęły dno w 1932 r. (spadek o 33% w porównaniu do roku 1928), w Polsce było jeszcze gorzej, produkcja spadła o aż 41%. Gorsza sytuacja II RP była spowodowana głębokością kryzysu w rolnictwie.

Według szacunków dochód narodowy²³ w 1933 r. spadł realnie (czyli z uwzględnieniem spadku cen) o ok. 25% w stosunku do roku 1929 (nominalny spadek wyniósł ok 50%). Pokazuje to przerażającą skalę wielkiego kryzysu, który dla znacznej części społeczeństwa był przeżyciem granicznym. Znaczna część chłopów małorolnych i robotników doświadczyła dotkliwej nędzy

²³ Dochód narodowy – suma dochodów uzyskanych w danym roku z wytworzenia produktów końcowych (dóbr konsumpcyjnych i produkcyjnych).



10. Prowizoryczne mieszkania bezdomnych z Łodzi, autor zdjęcia nieznany, Narodowe Archiwum Cyfrowe

Na zdjęciu widzimy osoby w kryzysie bezdomności (w tym dzieci) przed swoimi prowizorycznymi „mieszkaniem” na jednym z łódzkich podwórek. Rosnące w czasie wielkiego kryzysu bezrobocie mogło prowadzić do utraty miejsca zamieszkania, czyli kryzysu bezdomności.

i głodu. Świadectwem ich doświadczeń są pamiątniki z lat 30. (**patrz: tekst 7 i 8, s. 37 i 38**).

W miastach kryzys najsilniej odczuwali robotnicy. **Spadek produkcji niósł za sobą zmniejszenie zatrudnienia, a zatem powodował bezrobocie. Szacuje się, że bez pracy pozostawało około miliona pracowników (fizycznych i umysłowych), co oznacza, że konsekwencje bezrobocia odczuwało kilka milionów ludzi (licząc także rodziny pozbawionych zatrudnienia). Pracę było łatwo stracić, a jej brak często oznaczał życie w nędzy (patrz: ilustracja 10, s. 15).** Skala bezrobocia w wielkim kryzysie była bezprecedensowa. W różnym stopniu dotknął on poszczególne grupy społeczne – w najgorszej sytuacji znaleźli się najbiedniejsi, najbogatsi stracili relatywnie najmniej. Pogłębieniu uległo, niemałe jeszcze przed wybuchem kryzysu, rozwarstwienie społeczne (**patrz: tabela 4, s. 38**).

Podczas kryzysu zagraniczni inwestorzy (tzw. kapitał zagraniczny) masowo transferowali zyski z Polski – np. dochody uzyskane poprzez sprzedaż produktów wytwarzanych w fabrykach nie były lokowane w polskich bankach, tylko w bankach we Francji czy w Niemczech. W 1934 r. udział kapitału zagranicznego w polskich spółkach akcyjnych wyniósł aż 47%. Rząd polski zablokował swobodne wywożenie zysków z kraju dopiero w 1936 r. **Dużym błędem polityki państwowej było też utrzymywanie wysokiego kursu złotego. Spowodowana tym deflacja (wzrost siły nabywczej pieniądza, przeciwieństwo inflacji) sprawiała, że polskie towary za granicą były drogie.** Postępowano tak w obawie przed inflacją, a polityka silnej waluty obowiązywała w Polsce od czasu doświadczenia hiperinflacji z lat 20.

Państwo wprowadziło program walki z kryzysem w 1932 r. Zakładał on oddłużanie wsi poprzez zmniejszenie spłat długów (za pomocą obniżenia oprocentowania lub przedłużenia terminu spłaty), interwencyjny skup zboża przez państwo, walkę z bezrobociem poprzez wprowadzenie robót publicznych, obniżkę cen produktów skartelizowanych poprzez ustawowe zwiększenie państwowej kontroli nad organizacjami kartelowymi. Działania te zostały podjęte później niż w innych krajach europejskich, ale wcześniej niż w USA, ze względu na małe możliwości państwa miały niewielki zasięg i nie odniosły istotnego skutku. Poprawę warunków w kraju przyniósł dopiero wzrost światowej koniunktury w 1936 r.



11. Eugeniusz Kwiatkowski, autor zdjęcia nieznany, Narodowe Archiwum Cyfrowe

JEDZIEMY do COPU

Centralny Okręg Przemysłowy — to źródło wiary w potęgę Narodu Polskiego

W dniach od 3–9 czerwca r. b.
odbędzie się pięciodniowa wycieczka
pociągiem turystycznym do COP^U
Odjazd 3 VI. po godz. 20⁰⁰ - Powrót 9 VI. około godz. 7⁰⁰

Program wycieczki przewiduje: zwiedzenie fabryki amunicji w Skarżysku K., zwiedzenie grodu nadwiślańskiego Sandomierza, Zakładów Południowych w Stalowej Woli i Nisku, fabryki H. Cegielski w Rzeszowie, i „Stomil” w Debicy, Zakładów Azot. w Mościcach, zwiedzenie Tarnowa, ewent. Wieliczki oraz udział w procesji Bożego Ciała w Krakowie, złożenie wieńca na trumnie ś. p. Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego na Wawelu i zwiedzenie Pałacu Prasy. (Poza tym za dodatkową opłatą zapory wodnej w Rożnowie).

Całkowity koszt wycieczki **49⁵⁰**
 z POZNANIA wynosi **zł**

Cena ta obejmuje: przejazd, noclegi w wagonach turystycznych, utrzymanie i zwiedzenia. Podróżni z poza Poznania w promieniu 20–150 km korzystają z 50% ulgi dojazdowej.

Ilość miejsc ściśle ograniczona!

Zapisy na wycieczkę do dn. 1 czerwca rb. przyjmują P. B. P. „Orbis” w Poznaniu, Ostrowie, Kaliszu, Lesznie, Inowrocławiu i w Gnieźnie

UWAGI: Kierown. wycieczki zastrzega sobie prawo zmiany programu zwiedzeń, odwołanie pociągu z powodu niedostat. ilości zgłoszeń oraz nieprzyjeździe na wycieczkę bez podania powodów

12. „Jedziemy do copu”, Kierownictwo Propagandy ozn Okręgu Poznańskiego, Narodowe Archiwum Cyfrowe

Afisz zachęca mieszkańców województwa poznańskiego do odbycia wycieczki do Centralnego Okręgu Przemysłowego. Wycieczka organizowana była przez Obóz Zjednoczenia Narodowego - organizację polityczną związaną z, rządzącym w II RP, obozem sanacyjnym. Propagandowy tekst na afiszu: „COP — to źródło wiary w potęgę Narodu Polskiego” obrazuje wagę, jaką władza przywiązywała do tej inwestycji.

Okres dobrej koniunktury

Wzrost koniunktury nie spowodował jednak końca bezrobocia, dawały o sobie znać też inne strukturalne problemy polskiej gospodarki – słabość kapitału prywatnego czy przeludnienie agrarne. W latach 1936 i 1937 miały miejsce największe strajki w historii II RP.

W 1936 r. wicepremier Eugeniusz Kwiatkowski (patrz: ilustracja 11, s. 16) zaproponował nową politykę gospodarczą. Jej podstawę stanowił plan 4-letni, którego zasadniczym celem było uprzemysłowienie kraju. Program nakręcania koniunktury oparty był na zwiększeniu zakresu działań państwa, które aktywnie inwestowało, kupowało fabryki i tworzyło miejsca pracy. Ingerencja w rynek była niezgodna z dotychczas przyjmowaną za dogmat liberalną doktryną ekonomiczną. Interwencjonizm państwowy wprowadzano więc „z przymusu”, w obliczu słabego stanu kapitałów prywatnych

i niechętnego do inwestycji kapitału zagranicznego. Nowa polityka była jednak zgodna z nastrojami społecznymi, w których dominowała niechęć wobec wielkiego przemysłu prywatnego.

W obliczu ograniczonych środków rząd zdecydował się na koncentrację inwestycji na jednym obszarze – w Centralnym Okręgu Przemysłowym. COP ustanowiono na terenie woj. kieleckiego, lubelskiego, krakowskiego i lwowskiego (a więc częściowo w tzw. Polsce A i B), czyli w miejscu oddalonym od stanowiących zagrożenie sąsiadów („trójkąt bezpieczeństwa” – w widłach Wisły i Sanu). Rozbudowę COP rozpoczęto w lutym 1937 r. Rosnące pod koniec lat 30. zagrożenie wojną spowodowało zwiększenie nakładów i przyspieszenie inwestycji zbrojeniowych realizowanych w COP. Na potrzeby wojska uruchomiono m.in. produkcję nowoczesnego polskiego bombowca PZL.37 Łoś w Mielcu czy fabryki syntetycznego kauczuku w Dębicy (była to czwarta fabryka na świecie produkująca ten syntetyk). Przyczyniło się to do zwiększenia potencjału militarnego kraju i zmniejszenia bezrobocia, ale nie rozwiązało w pełni tego ostatniego problemu (nawet w omawianym regionie). Ożywienie gospodarcze było jednak wyraźne – w II połowie lat 30. znacząco zwiększyła się przepustowość kolei, transportu morskiego i lotniczego (patrz: tabela 7, s. 41), odnotowano także wzrost realnych płac robotników.

Bilans zamknięcia

W 1939 r. ludność Polski wynosiła 34,8 mln osób, w ciągu dwudziestu lat niepodległości nastąpił więc jej spory przyrost. W 1937 r. ponad 59% mieszkańców zajmowało się rolnictwem, ogrodnictwem i leśnictwem, ponad 23% przemysłem i rzemiosłem, a ponad 6% handlem (patrz: tabela 1, s. 33). W 1938 r. na wsi mieszkało 70% ludności, czyli mniejszy procent niż w roku 1921, ale w trakcie dwudziestolecia nastąpił wzrost bezwzględnej liczby mieszkańców wsi, co pogłębiło rozdrobnienie agrarne i głód ziemi. Porównując te dane ze stanem początkowym II RP, widać niewielką zmianę w strukturze zatrudnienia w latach 1921-1938 oraz niezbyt duże zwiększenie poziomu urbanizacji.

W 1938 r. produkcja przemysłowa była większa w porównaniu ze średnią z lat 1920-21 o 133-150% (gdyby porównać rok 1938 z 1922 r. to wzrost wyniósłby 52,7%). Jednak, jeśli za punkt odniesienia wybrać rok 1913, to poziom wytwórczości wyrównał się, ale ponieważ liczba ludności ziem polskich wzrosła przez te lata, to poziom produkcji w przeliczeniu na jedną osobę zmalał. **Tempo rozwoju polskiej produkcji w 1938 r. (biorąc za punkt odniesienia rok 1928, czyli ostatni przed kryzysem gospodarczym) było jednak wyższe od światowego (nie licząc ZSRR, który wyłącza się z takich zestawień, ponieważ nie był krajem**



13. Autor nieznany, „15-letni plan rozbudowy Polski” (1939), Muzeum Niepodległości

Grafika pokazuje kolejne etapy planu rozbudowy gospodarczej Polski. Przez historyków plan często oceniany jest jako bardzo trudny do zrealizowania ze względu na szeroki zakres i krótki czas realizacji jego poszczególnych części.

kapitalistycznym i nie wystąpił tam wielki kryzys), chociaż niższe od europejskiego (między innymi rumuńskiego, węgierskiego czy włoskiego).

Należy także zaznaczyć, że zaledwie połowę okresu międzywojennego można uznać za lata stabilności gospodarczej. Pozostałe, przede wszystkim lata wielkiego kryzysu, to czas zmagania się z gospodarczymi problemami.

Modernizacja i inwestycje państwowe nie przyczyniły się do zmniejszenia różnic między Polską A i B (**patrz: tabela 5, s. 39**). Nie rozwiązano też problemu bezrobocia i przeludnienia agrarnego. W ostatnich latach przed wojną zanotowano ponowny spadek cen artykułów rolnych, pierwszy już w 1938 r. (**patrz: tabela 6, s. 39**), co od razu pogorszyło sytuację wsi. W związku z tym pod koniec tego roku zaproponowano 15-letni plan rozwoju (przez wielu badaczy uważany za propagandowy i trudny do zrealizowania), który do 1954 r. miał rozwiązać bolączki gospodarcze kraju - m.in. wyrównać poziom gospodarczy Polski A i B (**patrz: ilustracja 13, s. 19**).



14. M/S Piłsudski w porcie w Gdyni, fot. Henryk Podgębski, Narodowe Archiwum Cyfrowe

Zdjęcie pokazuje liniowy statek pasażerski M/S Piłsudski. Statek został zbudowany w stoczni w Trieście w 1935 roku i kursował m.in. pomiędzy Gdynią a Nowym Jorkiem. Okręt zatonął w pierwszych miesiącach II wojny światowej.

Uwagi metodologiczne

Opisując i oceniając gospodarkę II RP należy pamiętać, że często będzie to ocena niejednoznaczna. Opinie czołowych badaczy historii gospodarczej w wielu przypadkach różnią się na tyle, że nie można przedstawić jednoznacznej oceny wydarzeń. Przykładem może być bilans produkcji przemysłowej II RP, który jest bardzo różnie komentowany. Jedną z podstawowych kontrowersji jest wybór roku „otwarcia”, do którego porównuje się wskaźniki gospodarcze z 1938 roku. Zwolennicy wyboru 1913 r. robią tak, ponieważ, podobnie jak 1938 r., był to rok dobrej koniunktury. Ich zdaniem, aby obiektywnie porównać stanu przemysłu, należy zestawiać ze sobą ten sam moment w cyklu koniunkturalnym. Zwolennicy przyjęcia jako odniesienia lat powojennych (1920-21 lub 1922) swój wybór motywują tym, że w trakcie i po I wojnie światowej dokonały się gruntowne zmiany (zamknięcie rynków zbytu państw zaborczych, zniszczenia wojenne oraz ustanowienie nowych państw), które uniemożliwiają porównywanie stanu gospodarki z lat wcześniejszych. Dlatego ich zdaniem, tylko porównując lata powojenne z rokiem 1938, da się pokazać faktyczne osiągnięcia gospodarki II RP. Oba porównania informują nas więc o czymś innym: pierwsze opowiada o faktycznym stanie produkcji na ziemiach polskich w latach 1913-1938, drugie, o osiągnięciach gospodarki II RP, które faktycznie zrealizowano (1920-1921/1922-1939).

Analizowanie sytuacji gospodarczej jest dodatkowo utrudnione, ponieważ często nie dysponujemy niezbędnymi danymi. W dwudziestoleciu najdokładniej badano produkcję i ceny, mniej informacji mamy na temat dochodu narodowego czy budżetów gospodarstw domowych. Również w historiografii dotyczącej tego okresu dominuje badanie skali produkcji przemysłowej i rolnej, mniejszym zainteresowaniem cieszy się badanie nierówności społecznych czy budżetów domowych. Należy także pamiętać, że badacze często opierają się na danych szacunkowych i własnych obliczeniach, dotyczy to m.in. danych dotyczących PKB i dochodu narodowego.

WSKAZÓWKI DO DALSZYCH POSZUKIWAŃ

- Tradycje gospodarcze - artykuły o różnych zagadnieniach gospodarczych:
<http://www.tradycjegospodarcze.pl/teksty/kategorie/>
- Animacja o Pierwszej Wojnie Światowej:
<https://www.youtube.com/watch?v=nWyzEc3Cosk>
- Animacja o Wielkim Kryzysie:
<https://www.youtube.com/watch?v=l6MjVjqL1po>
- Krótki film o powstaniu Gdyni:
<https://www.youtube.com/watch?v=K7iEvK4IoUE>
- Krótki film o COP:
<https://www.youtube.com/watch?v=RDBd18W3PJU>



15. Luxtorpeda w Zakopanem, autor zdjęcia nieznany, Narodowe Archiwum Cyfrowe

Zdjęcie przedstawia szybki wagon spalinowy o aerodynamicznych kształtach, nazywany popularnie Luxtorpedą. Wagony te obsługiwały m.in. relację Kraków-Zakopane, Kraków-Katowice czy Kraków-Krynica. Na zdjęciu widzimy wagon w Zakopanem, w tle Giewont.

DEBATY

Ta izba uważa, że bilans gospodarczy II RP jest korzystny.

ARGUMENTY ZA

1. Wskaźniki produkcji w roku 1938 były lepsze niż na początku dwudziestolecia.

Wskaźnik produkcji w roku 1938 należy porównywać z podobnym wskaźnikiem z lat powojennych: 1920-1921 lub 1922 r., ponieważ w czasie Wielkiej Wojny dokonały się gruntowne zmiany, które uniemożliwiają porównywanie stanu gospodarki II RP z okresem przed I wojną światową. Ziemie należące do II RP doświadczyły ogromnych zniszczeń wojennych. Zmiany granic i powstanie państwa polskiego spowodowało zamknięcie rynków zbytu państw zaborczych dla polskich produktów. W związku z tym faktyczne osiągnięcia gospodarki II RP da się pokazać jedynie porównując lata powojenne z rokiem 1938. Z tego zestawienia wynika wzrost produkcji w 1938 r. – w porównaniu ze średnią z lat 1920-1921 - o 133-150% oraz o 52,7% w stosunku do roku 1922. W trakcie dwudziestolecia wielokrotnie wzrosło również wydobycie wielu surowców, np. soli kamiennej i warzonej o 128%, a rudy żelaza o 384%.

2. Polsce udało się zrealizować najważniejsze, z punktu widzenia gospodarki, inwestycje.

Państwo polskie może się poszczycić zaprojektowaniem i realizacją dużych inwestycji. Gdynia z wioski rybackiej zmieniła się w duże, nowoczesne miasto z międzynarodowym portem, które w ciągu dekady stało się poważnym konkurentem na Bałtyku dla Gdańska (**patrz: wykresy 1 i 2, s. 40 i 41; ilustracja 17, s. 27**). Oprócz portu handlowego w Gdyni zbudowano nowoczesny dworzec morski, czyli terminal pasażerski, z którego odpływały transatlantyki do Ameryki i Afryki (**patrz: ilustracja 14, s. 20**).

Równie kosztowną inwestycją, jak budowa portu w Gdyni, była magistrala węglowa, łącząca Śląsk z Bałtykiem (**patrz: ilustracja 7, s. 11**). Węgiel był najbardziej pożądanym za granicą polskim towarem, a najpopularniejszym i najlepszym sposobem transportu była kolej (ponad 98% towarów

było transportowanych za jej pomocą). Dlatego w 1925 r. sejm podjął decyzję o wybudowaniu torów pomiędzy Katowicami a Gdynią (**porównaj: przypis 20, s. 12**). Magistrała węglowa powstawała w odcinkach, budowa ostatniego z nich została ukończona w 1933 r., w trakcie wielkiego kryzysu.

Pod koniec lat 30. rozpoczęto budowę Centralnego Okręg Przemysłowego. Była to jedna z ważniejszych inwestycji II RP (**patrz: ilustracja 12, s. 17**). Pomimo szybkiego tempa prac i otwarcia części zakładów przemysłowych (np. Huta Stalowa Wola została otwarta w czerwcu 1939 roku, a pierwszy samolot PZL.37 Łoś opuścił fabrykę w Mielcu w lipcu tego roku) ukończenie tego projektu i osiągnięcie pełnego potencjału przemysłowego przerwał wybuch II wojny światowej. Niemcy, którzy zajęli te tereny, dokończyli budowę i uruchomili m.in. hydroelektrownie w Rożnowie.

II RP właściwie potrafiła dostosować się do zmieniającej sytuacji geopolitycznej (**patrz: tekst 2, s. 32**) i zrealizowała inwestycje, które pozytywnie wpłynęły na sytuację gospodarczą kraju.

3. Warunki życia robotników wykwalifikowanych i pracowników umysłowych poprawiły się.

W II RP wzrósł poziom życia robotników i pracowników umysłowych. Przyczyniło się do tego ustawodawstwo pracy i ustawodawstwo socjalne – wprowadzenie 8-godzinnego dnia pracy przez rząd Jędrzeja Moraczewskiego (**patrz: tekst 4, s. 34**), a także obowiązkowe ubezpieczenia społeczne (chorobowe, emerytalne, na wypadek śmierci). Te wszystkie zmiany prawne dawały szansę na godziwe warunki pracy i zabezpieczenie dla rodziny. W latach prosperity (przed i po wielkim kryzysie) robotnicy wykwalifikowani odnotowali wzrost płac realnych w porównaniu do stanu przedwojennego. Dzięki powstaniu niepodległego państwa dużo lepsze możliwości zatrudnienia mieli pracownicy umysłowi. Ich dochód w ujęciu realnym nie zmniejszył się nawet w czasie wielkiego kryzysu (**patrz: tabela 4, s. 38**).

4. W II RP miała miejsca daleko idąca modernizacja - nastąpił rozwój komunikacji i transportu (sieci kolejowej, sieci dróg, lotnictwa i statków).

W związku z rozwojem techniki w dwudziestolecie pojawiły się całkowicie nowe gałęzie przemysłu, takie jak motoryzacyjny, lotniczy (**patrz: ilustracja 16, s. 25**) czy telekomunikacyjny. Nowo odrodzona Polska musiała więc przejść przez proces modernizacji przemysłu. Bardzo istotnym czynnikiem przyspieszającym go były państwowe inwestycje w przemysł zbrojeniowy (szczególnie w drugiej połowie lat 30.), skupione w obrębie cop. Polska mogła poszczycić się

takimi osiągnięciami jak: budowa pierwszego polskiego samochodu (CWS T-1) (**patrz: ilustracja 8, s. 12**), motocykla (Sokół) czy samolotu-bombowca (Łoś). Dzięki inwestycji w infrastrukturę kolejową powstało wiele nowych połączeń. II RP udało się również unowocześnić tabor kolejowy, czego symbolem jest Lux Torpeda – szybki aerodynamiczny pociąg kursujący m.in. do Lwowa, Poznania, Warszawy i Zakopanego (**patrz: ilustracja 15, s. 22**). Dzięki budowie portu w Gdyni i coraz większej mobilności polskiego społeczeństwa rozwinął się także transport i podróże drogą morską. W latach 30. zbudowano we Włoszech dwa największe polskie transatlantyki M/s „Piłsudski” i M/s „Batory” (**patrz: ilustracja 14, s. 20**). Szybko wzrastała liczba osób podróżujących statkami, samolotami i pociągami (**patrz: tabela 7, s. 41**). Świadectwem modernizacji są również założone w dwudziestoleciu i do dziś istniejące firmy, takie jak Polskie Linie Lotnicze LOT, Polskie Koleje Państwowe czy przedsiębiorstwo azotowe w Mościcach (**patrz: ilustracja 1, s. 2**).



16. Otwarcie linii lotniczej Warszawa-Londyn (1934), autor zdjęcia nieznany, Narodowe Archiwum Cyfrowe

Zdjęcie przedstawia samolot Lockheed L-14 Super Electra (G-AF/KE) brytyjskich linii lotniczych British Airways na otwartym w 1934 lotnisku Okęcie.

ARGUMENTY PRZECIW

1. Wskaźniki produkcji w 1938 roku w porównaniu z rokiem 1913 wskazują na stagnację gospodarczą państwa.

By ocenić stan rozwoju gospodarki II RP, za „rok otwarcia” należy przyjąć 1913 r., ponieważ był to, podobnie jak rok 1938, okres dobrej koniunktury. Aby porównanie poziomu produkcji przemysłowej miało sens, należy odwoływać się do tego samego momentu w cyklu koniunkturalnym. Lata 1920-1922 nie są reprezentatywne dla stanu polskiej gospodarki, ponieważ był to okres wojny, a następnie demobilizacji, a dodatkowo, pełniący istotną funkcję dla przemysłu II RP, Górny Śląsk wszedł w skład państwa dopiero w połowie 1922 roku.

Tymczasem dopiero w 1938 r. osiągnięto poziom wytwórczości z roku 1913, a ponieważ liczba ludności ziem polskich wzrosła przez te lata, to poziom produkcji w przeliczeniu na 1 osobę zmalał. W 1938 r. produkcja cukru stanowiła 86% tej z 1913, produkcja ropy naftowej 45,5%, a tkanin 67,4%.

2. Władzom II RP nie udało się zmniejszyć różnic gospodarczych między Polską A i B.

Mimo wielu inwestycji Polska B pozostawała w takim samym zapóźnieniu wobec Polski A jak na początku dwudziestolecia międzywojennego. W województwach wschodnich (i innych Polski B) w 1938 r. wiele wskaźników gospodarczych pozostawało na dużo niższym poziomie niż w województwach zachodnich: osiągnano niższe plony z 1 hektara, była tam wielokrotnie mniejsza liczba zakładów przemysłowych czy mniej kilometrów utwardzanych dróg (**patrz: tabela 5, s. 39**). Zacieranie tych różnic stało się dla władzy istotne zbyt późno - w planie 15-letnim planowane było dopiero na lata 50. (**patrz: ilustracja 13, s. 19**).

COP, który powstał na pograniczu Polski A i Polski B, był niekiedy określany „oazą szczęśliwości”. Rządzących krytykowano m.in. za tworzenie propagandowej narracji wokół COPu (**patrz: ilustracja 12, s. 17**), a także za prowadzenie inwestycji w tylko jednym regionie państwa kosztem innych części kraju. Co więcej, pomimo szeroko zakrojonych inwestycji w nowopowstałych przedsiębiorstwach pracę znalazło tylko 20% bezrobotnych z tego regionu.

3. Nie poprawiła się sytuacja gospodarcza chłopów i robotników rolnych.

Sytuacja chłopów - najliczniejszej grupy zawodowej - pogarszała się. Z powodu małego zakresu reformy rolnej (**patrz: tabela 3, s. 35**) wzrastało rozdrobnienie gospodarstw (**patrz: tabela 2, s. 35**), wysoki pozostawał także



17. Gdynia w dwudziestoleciu międzywojennym, fot. Roman Burzyński, Narodowe Archiwum Cyfrowe

W Gdyni powstało wiele nowoczesnych budynków, zbudowanych w stylu modernistycznym. Na zdjęciu jeden z najbardziej znanych – gmach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przy ulicy 10 lutego. Jej nazwa nawiązuje do zaślubin Polski z morzem dokonanych przez generała Józefa Hallera 10 lutego 1920 roku.

odsetek mieszkańców wsi nieposiadających ziemi (w roku 1930 było to ok. 25%). Wzrosły również koszty utrzymania - chłopci musieli przeznaczać więcej swojej produkcji na zakup produktów przemysłowych. Na przykład za 10 kg cukru przed I wojną światową chłop musiał zapłacić równowartość 46 kg żyta, zaś w najgorszym momencie wielkiego kryzysu równowartość 111 kg żyta, a w 1939 roku równowartość 76 kg żyta (**patrz: tabela 6, s. 39**). W czasie wielkiego kryzysu robotnicy rolni zostali wyłączeni z obowiązkowych ubezpieczeń chorobowych, nie zapewniono im także ubezpieczenia emerytalnego.

4. W II RP nie doszło do koniecznej modernizacji społecznej, nie zmieniła się struktura zatrudnienia, nie zmniejszono rozwarstwienia społecznego.

Społeczeństwo polskie nie uległo znaczącej modernizacji. Struktura zawodowa ludności w 1921 r. nie różniła się znacząco od tej w roku 1938 (np. zatrudnienie

w rolnictwie spadło tylko o 4,7 punktu procentowego, a zatrudnienie w przemyśle i rzemiośle wzrosło jedynie o 6 punktów procentowych) (**patrz: tabela 1, s. 33**). Przeludnienie wsi pozostało problemem m.in. ze względu na niewielką skalę industrializacji. Duże rozwarstwienie społeczne (w 1929 r. 80% ludności dysponowało dochodem niższym od średniej krajowej, która wynosiła 810 zł rocznie) uległo pogłębieniu w czasie wielkiego kryzysu. W tym okresie nastąpił także duży spadek dochodu w biedniejszych grupach społecznych, a względnie niski spadek wśród zamożniejszych grup (**patrz: tabela 4, s. 38**).

Ta izba uważa, że problemy gospodarcze II RP były wynikiem przede wszystkim błędnej polityki gospodarczej władz państwa.

ARGUMENTY ZA

1. Wielki kryzys, chociaż spowodowany przez czynniki zewnętrzne, trwał w Polsce dłużej niż w wielu innych dotkniętych nim krajach.

Od początku kryzysu polski rząd nie podejmował działań mających mu przeciwdziałać, ponieważ zgodnie z liberalną doktryną ekonomiczną liczone na samoregulację gospodarki. Dopiero trzy lata po rozpoczęciu recesji państwo podjęło działania interwencyjne – akcję oddłużania wsi, skup zboża, walkę z bezrobociem, obniżkę cen produktów skartelizowanych. Działania te przyniosły niewielki skutek – były podjęte zbyt późno i w zbyt małym zakresie. Podstawowym błędem polityki rządowej było utrzymywanie wysokiego kursu złotego (deflacja), co skutkowało wysokimi cenami polskich produktów za granicą.

2. Mało chłonny rynek wewnętrzny był skutkiem m.in. nieprzeprowadzenia wystarczającej reformy rolnej.

Panujące w Polsce rozdrobnienie gospodarstw oraz głąd ziemi powodowały, że chłopci, stanowiący prawie 2/3 społeczeństwa, dysponowali ograniczonym dochodem. Nabywali więc tylko podstawowe produkty przemysłowe i w niskim stopniu uczestniczyli w gospodarce towarowo-pieniężnej (sytuacja ta jeszcze bardziej pogłębiła się w okresie wielkiego kryzysu). Zaniechanie daleko idącej reformy rolnej nie pozwoliło

chłopom na zwiększenie areału i produkcji, a co za tym idzie - zamożności. Wewnętrzny rynek zbytu pozostał mało chłonny – biedni ludzie nie mogli sobie pozwolić na kupowanie produktów wytworzonych przez polski przemysł - co blokowało rozwój przemysłowy.

3. Inwestycje miały miejsce głównie w Polsce A, co tylko pogłębiało różnice.

Państwo polskie chętnie inwestowało w przemysł, nowe przedsiębiorstwa powstawały jednak częściej w Polsce A. W niektórych przypadkach było to uwarunkowane istnieniem bogactw naturalnych (np. huty do produkcji stali potrzebowały dostępu do złóż węgla) czy istnieniem odpowiednio wykwalifikowanej kadry. COP, założony na pograniczu Polski A i B (woj. kieleckie, lubelskie, krakowskie, lwowskie), znajdował się w miejscu, gdzie już wcześniej istniały zakłady przemysłowe. Za zlokalizowaniem go na tym terenie przemawiały jednak kwestie bezpieczeństwa i wysoki (przed inwestycją) poziom bezrobocia. Mimo wszystko przy inwestycjach przemysłowych władze II RP nie brały pod uwagę w wytarczający sposób konieczności modernizacji zapóźnionych ziem wschodnich. Oprócz niezbędnej do zaistnienia przemysłu infrastruktury (np. drogi lub kolej) brakowało tam odpowiednio wykwalifikowanych robotników czy kadry inżynierskiej i zarządzającej. Aktywizacja wschodniej i południowej Polski była, co prawda, elementem planu 4-letniego, ale nie było to zadanie możliwe do wykonania w tak krótkim czasie. Nie był to także priorytet planu. W następnym planie (15-letnim) wicepremier Eugeniusz Kwiatkowski planował politykę zacierania różnic pomiędzy Polską A i B dopiero na lata 1951-1954 (**patrz: ilustracja 13, s. 19, tekst 3, s. 33**).

4. Uzależnienie gospodarki od inwestorów zagranicznych było błędnym postępowaniem rządzących.

Kapitał zagraniczny w okresie międzywojennym był bardzo ważnym źródłem finansowania polskiej gospodarki. Jego udział w polskich spółkach akcyjnych wzrósł od 1927 r. z poziomu 21,1% do 47,1% w 1934 r., a w 1938 r. spadł o kilka punktów procentowych. Zagraniczni inwestorzy przede wszystkim wykupywali istniejące firmy, nie interesowało ich zakładanie nowych fabryk. Masowo wyprowadzali też zyski z kraju (szczególnie podczas wielkiego kryzysu), co rząd polski ograniczył z dużym opóźnieniem - dopiero w 1936 r. Działania polskich władz wobec inwestorów zagranicznych były utrudnione, ponieważ ich interesów broniły obce rządy.

ARGUMENTY PRZECIW

1. Wielki Kryzys miał charakter światowy i nie był spowodowany polską polityką gospodarczą.

Załamanie 1929 r. miało charakter ogólnoświatowy - za jego symboliczny początek uważa się krach na giełdzie nowojorskiej w październiku tego roku. Kryzys finansowy z USA szybko trafił także do Europy, po raz pierwszy w historii objął wszystkie gałęzie gospodarki i wszystkie kraje kapitalistyczne. Jego powszechny charakter uniemożliwił skuteczną walkę z recesją. Polska podjęła działania antykryzysowe wcześniej niż np. Stany Zjednoczone. Sukcesem tej polityki była obniżka cen artykułów skartelizowanych.

2. II RP startowała z bardzo trudnej sytuacji wyjściowej - kraj był zniszczony wojną, składał się z ziem należących wcześniej do 3 różnych państw, jego granice były niepewne jeszcze przez kilka lat po wojnie.

Scalanie kraju przy jednoczesnej walce o większość granic było dla Polski dużym wyzwaniem. Większość fabryk i maszyn została wywieziona z ziem polskich jeszcze w czasie wojny. Ogromne były zniszczenia spowodowane przez okupację. W wyniku zmiany sytuacji politycznej Polska utraciła bardzo istotne rynki zbytu z okresu zaborów (np. przed wojną Królestwo Polskie sprzedawało do Rosji 98% wszystkich wywożonych produktów). Znalezienie nowych rynków w nowej sytuacji było niebywale trudne.

Wydatki związane z prowadzeniem działań wojennych (walka o granicę, decydująca o przetrwaniu państwa wojna polsko-bolszewicka) pochłaniały ok. 60% budżetu. Dodrukowywanie marki polskiej w celu załatwienia dziury budżetowej powodowało spadek wartości pieniądza i inflację.

Wojna polsko-bolszewicka, poza dodatkowymi kosztami i kolejnymi zniszczeniami na wschodzie, oznaczała powszechną mobilizację, a co za tym idzie - pozbawienie rynku pracy młodych mężczyzn w wieku produkcyjnym. Kolejny konflikt zbrojny osłabiał wizerunkowo Polskę i odstraszał potencjalnych inwestorów.

3. Różnice między Polską A i B nie były możliwe do wyeliminowania w tak krótkim czasie.

Różnice między Polską A i B wynikały z uwarunkowań historycznych. Wieloletnia polityka zaborców spowodowała różnice w mentalności (np. w zaborze niemieckim wytworzyła się szacunek do państwa i prawa, a w zaborze rosyjskim jego brak), kulturze pracy czy kapitale społecznym. Podział

na Polskę A i B wynikał również z różnic w występowaniu zasobów naturalnych. Dodatkowo umiejscowienie kluczowych dla państwa inwestycji było często uzależnione od międzynarodowej sytuacji politycznej. COF był planowany w tzw. „trójkacie bezpieczeństwa”, czyli jak najdalej od granicy ze Związkiem Radzieckim i Trzecią Rzeszą - w zamierzeniu poza zasięgiem lotnictwa tych państw. COF miał być także niezależny od dostaw z Górnego Śląska. Koncepcja ulokowania przemysłu zbrojeniowego w naturalnym trójkacie pomiędzy Wisłą a Sanem pojawiła się już w pierwszych latach niepodległości.

4. Opieranie się na kapitałach zagranicznych było konieczne. Była to też częsta praktyka w innych krajach.

Polski kapitał prywatny po I wojnie światowej był bardzo niewielki – ogromne straty finansowe przyniosło także przejście władzy w Rosji przez bolszewików (przepadły oszczędności przemysłowców z Królestwa Polskiego umieszczone w rosyjskich bankach). W innych krajach prywatni inwestorzy stanowili ważne źródło finansowania nowych inwestycji. W sytuacji niewielkiego kapitału krajowego i biednego społeczeństwa bez korzystania z kapitału zagranicznego Polsce groziłaby stagnacja. Wszelkiego rodzaju umowy i traktaty proponujące ustępstwa, zwolnienia z niektórych podatków i opłat były częstą praktyką w ówczesnym świecie.

WYBÓR ŹRÓDEŁ

Tekst 1. Wspomnienia kolejarza

Scalenie ziem należących przed I wojną światową do trzech zaborców w jedno państwo było bardzo skomplikowanym zadaniem. Wymagało połączenia i ujednolicenia m.in. różnych systemów kolejowych, tak aby pociągi mogły przemieszczać się bezproblemowo po całym kraju.

„Pociąg biegnący z Warszawy do Zebrzydowic znajdował się najprzód przez 300 km pod opieką kodeksu Napoleona i przepisów prawa rosyjskiego, na Śląsku podpadał przez 60 km prawodawstwu niemieckiemu, wreszcie ostatnie 40 km przebywał w sferze prawodawstwa austriackiego. Mniej więcej analogicznie wyglądały administracja, eksploatacja i przepisy techniczne. Nie można zapomnieć o trzech odrębnych sposobach sygnalizacji i urządzeniach zabezpieczających, o trzech systemach hamulca zespolonego (niepozwalającego łączyć w jedną całość taboru osobowego z trzech zaborów), o 160 typach parowozów, o odrębnej skrajni taboru typu rosyjskiego, przebudowanego na tor normalny, a jednak mogącego kursować tylko na terenie Kongresówki i kresów wschodnich - wspominamy tylko dla pamięci”.

J. Ginsbert, *Drogi żelazne Rzeczypospolitej*, Warszawa 1937, s. 61, cyt za: Z. Landau, J. Tomaszewski, *Zarys historii gospodarczej Polski 1918-1939*, s. 53-54.

Tekst 2. Okno na świat. Fragment książki Eugeniusza Kwiatkowskiego

Eugeniusz Kwiatkowski w swojej książce z 1931 r. opisuje znaczenie dostępu do morza i efekty budowy portu w Gdyni.

„Oznacza to, że kilkudziesięciokilometrowa granica morska Polski — jako element gospodarczy — równoważy się dziś w obrocie towarowym z około 5500 km. granicy lądowej. Każdy metr, każdy kilometr granicy morskiej pracuje więc dla Polski 100 razy intensywniej, prędzej i przyjaźniej niż metr czy kilometr granicy lądowej. A wynik ten

nie jest nawet i przedewszystkiem rezultatem jakichś specjalnych zabiegów i specjalnej polityki polskiej. Nie mamy prawa jeszcze przypisywać sobie szczególnych zasług w tej dziedzinie. Więcej bowiem zaważyła tu na szali sama konieczność, sam fakt, że wzrastające ciśnienie ekonomiczne, wobec wciąż nowych i rosnących zapór na granicach lądowych, mogło się jedynie swobodnie wyładować na granicy morskiej”.

Eugeniusz Kwiatkowski, *Dysproporcje. Rzecz o Polsce przyszłej i obecnej*, Kraków 1931, s. 235-236.

Tabela 1. Struktura zawodowa ludności Polski (w procentach)

Tabela pokazuje niewielką zmianę w strukturze zatrudnienia, która dokonała się w czasie istnienia II RP. Przed II wojną światową w dalszym ciągu ok. 60% ludności trudniło się rolnictwem. Dane ilustrują również zwiększenie się liczby mieszkańców Polski.

	1921	1937
Liczba ludności (w mln)	27,2	34,8 (w 1939 r.)
Rolnictwo, ogrodnictwo, leśnictwo	63,8%	59,1%
Przemysł i rzemiosło	17,2%	23,2%
Handel i ubezpieczenia	6,2%	6,1%

C. Brzoza, A. Sowa, *Historia Polski 1918-1945*, Kraków 2006, s. 111;
Mały Rocznik Statystyczny 1939.

Tekst 3. Polska A i B

Fragmenty przemówienia Eugeniusza Kwiatkowskiego (ówczesnego ministra skarbu) z 1936 r. dotyczącego genezy podziału na Polskę A i Polskę B. Minister opisuje konieczność rozwoju gospodarczego Polski B.

„Ongiś na forum Ligi Narodów próbowano – zresztą dość tendencyjnie – ustalić wewnętrzną „linję podziału” w Europie mającą charakteryzować i przeciwstawiać aktywność i pasywność ekonomiczną. Linja graniczna tzw. Europy A i Europy B miała przebiegać m.in. wzdłuż zachodniej granicy Państwa Polskiego. Twierdzenie takie nie jest obiektywne. Granica

taka przebiega istotnie przez środek Polski. Jeżeli bowiem po jednej stronie granicy idealnej ustawimy nasze województwa zachodnie a mianowicie wojew.: pomorskie, poznańskie, śląskie, krakowskie, kieleckie, łódzkie i warszawskie, a po drugiej stronie całą resztę Państwa to otrzymamy następujący – jakże wymowny i charakterystyczny – obraz. (...) Istnieje wielkie, nieodseparowane murem celnym ani prohibicją państwo — Polska B, tj. województwa centralne i wschodnie. Ono musi być zdobyte przez wytwórczość przemysłową Polski zachodniej, ono pragnie wzajemnej wymiany towarowej, ono musi uczestniczyć i w kredytach budowlanych, i w inwestycjach państwowych, i w pomocy eksportowej. Ono ma prawo do rozwoju i do takich ułatwień, jakie nieraz dawaliśmy i dajemy narodom i społeczeństwom obcym”.

Eugeniusz Kwiatkowski, *Walka o nową Polskę. Przemówienie na naradzie gospodarczej w dniu 28 lutego 1936 r.*, Warszawa 1936, s. 11, 27.

Tekst 4. Dekret premiera Jędrzeja Moraczewskiego o wprowadzeniu 8-godzinnego dnia pracy z 23 listopada 1918 r.

Nowe prawo poprawiło sytuację robotników, przede wszystkim tych, którzy pracowali w fabrykach i kopalniach po kilkanaście godzin dziennie. Warto zauważyć, że dekret został wydany kilkanaście dni po odzyskaniu niepodległości. To bardzo postępowe ustawodawstwo zostało wprowadzone przez lewicowy (związany z Polską Partią Socjalistyczną) rząd Jędrzeja Moraczewskiego.

„DEKRET o 8-mio godzinnym dniu pracy.

Art. 1. Od dnia ogłoszenia w Dzienniku Praw Państwa Polskiego niniejszych przepisów praca robotnika lub pracownika we wszystkich zakładach przemysłowych, górniczych, hutniczych, rzemieślniczych, przy komunikacjach lądowych i wodnych oraz przedsiębiorstwach handlowych trwać ma bez wliczenia przerw odpoczynkowych najwyżej 8 godzin na dobę, zaś w dni sobotnie godzin 6.

Art. 2. W tych działach pracy, w których charakter zajęć wymaga dłuższej jednorazowej pracy, ogólna liczba godzin pracy w tygodniu nie może przekraczać 46 godzin, nie wliczając przerw odpoczynkowych.”

Tabela 2. Struktura agrarna w Polsce 1921 r. i 1938 r.

Tabela pokazuje liczbę gospodarstw rolnych różnej wielkości wyrażoną w procentach, a także ich przeciętną wielkość. Pomimo przeprowadzenia reformy rolnej i parcelacji ziemi ilość najmniejszych (karłowatych i małorolnych) gospodarstw rolnych uległa zwiększeniu. Stało się tak z powodu przyrostu naturalnego mieszkańców wsi i podziału ziemi pomiędzy członków rozrastających się rodzin. Zmniejszeniu uległa również liczba i przeciętna wielkość gospodarstw samowystarczalnych, czyli tych o minimalnej wielkości 10 hektarów.

Grupa gospodarstw (w ha)	1921		1938	
	Liczba w %	Przeciętna wielkość (w ha)	Liczba w %	Przeciętna wielkość (w ha)
do 2	29,3	1,05	30,6	0,96
2-5	32,9	3,73	33,8	3,41
5-10	24,9	7,62	23,9	7,03
10-20	10,4	14,45	9,5	13,47
20-50 i większe	2,5	29,81	2,1	27,87

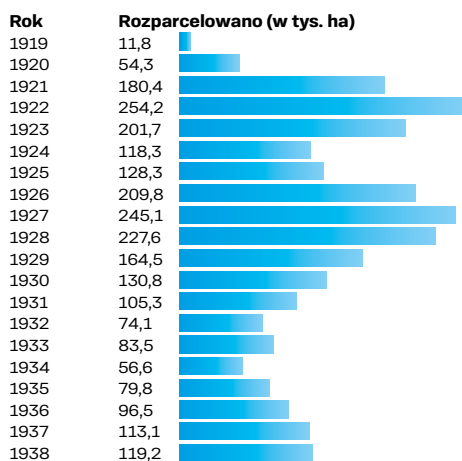
C. Brzoza, A. Sowa, *Historia Polski 1918-1945*, Kraków 2006, s. 198.

Tabela 3. Parcelacja w Polsce (1919-1938)

W celu zaspokojenia głodu ziemi i walki z bezrobociem w okresie międzywojennym wprowadzono dwie ustawy dot. reformy rolnej - w 1920 r. i 1925 r. Ich celem była parcelacja wielkich majątków ziemskich znajdujących się w rękach prywatnych lub będących własnością państwa.

W założeniach ustawy z 1925 r. określono roczne wytyczne dotyczące parcelacji: „W ciągu najbliższych lat dziesięciu po wejściu w życie niniejszej ustawy obszar ten określa się na 200 tysięcy ha ziemi rocznie”. Udało się to założenie zrealizować jedynie w trzech latach z okresu 1925-1935.

W poniższej tabeli warto zwrócić uwagę na spadek tempa parcelacji w czasach Wielkiego Kryzysu. Poziom z czasów prosperity nie został osiągnięty do wybuchu II wojny światowej.



„Mały Rocznik Statystyczny”, 1939, s. 70; Dz.U. 1926 nr 1 poz. 1; C. Brzoza, A. Sowa, *Historia Polski 1918-1945*, Kraków 2006, s. 195.

Tekst 5. Zakaz za zakaz, cło za cło. Fragment wspomnień Władysława Grabskiego (premiera i ministra skarbu)

Władysław Grabski wspomina początek wojny celnej z Niemcami w 1925 roku.

“Na zakaz wwozu do Niemiec węgla Górnośląskiego odpowiedzieliśmy szeregiem zakazów wwozu ze strony Niemiec. Niemcy odpowiedzieli na to swoją listą innych zakazów, my również wnieśliśmy naszą listę. Niemcy jeszcze raz odpowiedzieli dalszą listą, my także. Nasza odpowiedź pozostała ostatnią. Niemcy już nie mieli co dalej odpowiadać, bo dalsze zakazy wwozu do nich z Polski byłyby dla nich więcej niż dla nas szkodliwe. Niemcy więc pierwsi zaprzestali dalszej walki”.

Władysław Grabski, *Dwa lata pracy u podstaw państwowości naszej (1924-1925)*, Warszawa 1927, s. 199.

Tekst 6. Parowozy i guziki. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 lipca 1925 r. w sprawie zakazu przywozu niektórych towarów

Rozporządzenie opisuje towary, których przywóz (import) do Polski w związku z wojną celną z Niemcami jest zabroniony. W § 3. Rozporządzenia dopuszczono możliwość ich przywozu m.in. w sytuacji, w której polski eksport

tych towarów będzie wyższy od importu. Zakaz przywozu (importu) danego towaru spowodowałby najprawdopodobniej zakaz wwozu (eksportu) tego towaru do Niemiec. W przypadkach, w których eksport danego towaru przewyższał jego import, obustronny zakaz handlu byłby niekorzystny dla Polski.

„Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 lipca 1925 r. w sprawie zakazu przywozu niektórych towarów.

Na podstawie art. 7 ust. h) ustawy z dn. 31 lipca 1924 r. w przedmiocie uregulowania stosunków celnych (Dz. U. R. P. No 80 poz. 777) zarządza się co następuje: § 1. Przywóz poniżej wyszczególnionych towarów do obszaru celnego Rzeczypospolitej Polskiej jest zabroniony: (...) Ryż wyłuszczone, polerowany i niewyłuszczone. (...) Chmiel (...) Słonina i szmalec (...) Brykiety węglowe (...) Koks (...) Parowozy (...) Maszyny do szycia (...) Wyroby zegarmistrzowskie (...) Guziki i spinki (...)

§ 3. Towary, wymienione w § 1 niniejszego rozporządzenia, a pochodzące lub przychodzące z Rzeszy Niemieckiej, mogą być przez Ministra Przemysłu i Handlu zwalniane od zakazu przywozu w poszczególnych wypadkach lub w granicach pewnych kontyngentów, a to w zależności od tego, w jakim stopniu wpuszczane są do Rzeszy Niemieckiej towary polskie”.

Opracowanie własne na podstawie: Dz.U. 1925 nr 61 poz. 430.

Tekst 7. Pamiętnik chłopa z województwa warszawskiego posiadającego ok. 11 ha ziemi, napisany na konkurs na „pamiętnik chłopa”, zorganizowany przez Instytut Gospodarstwa Społecznego w 1933 r.

Pamiętnikarz, chłop opisuje swoją sytuację gospodarczą w czasie wielkiego kryzysu. Tekst pokazuje biedę w jaką wpadli chłopci oraz ich ograniczony udział w wymianie towarowo-pieniężnej.

„A teraz chcę porównać możność nabywczą przed rokiem 1930, a obecnie: dawniej mając nawet mniejszą rodzinę spożyliśmy dwa kg. cukru tygodniowo, obecnie po pół kg. na jakieś święta (Wielkanoc, Boże Narodzenie, Zielone święta i t. d.) i wówczas ćwierć kg., gdy kto zachoruje, soli białej od trzech lat nie mieliśmy, dawniej, gdy nadchodziła zima gospodarze zmaiwiali się i całemi wagonami węgla na opał sprowadzaliśmy,

dzisiaj węgiel dla rolników stał się luksusem, niemożliwym do kupna i ja od trzech lat nawet jednego kg. nie kupiłem, dawniej z podatkami nigdy nie zalegałem, dzisiaj od jesieni roku 1930 prawie że ich nie płacę, nie mając pieniędzy. Moim zdaniem zubożenie rolników nastąpiło z tych przyczyn: z jednej strony nadmierne ceny na materiały pierwszej potrzeby, jak sól, nafta, zapalniczki, węgiel i cukier, z drugiej strony tanieść płodów rolnych w czasie późniejszym, oraz wysokie procenty od pożyczek (...)

Pamiętniki chłopów (Nr 1-51), Warszawa 1935, s. 45-46.

Tekst 8. Pamiętnik chłop z woj. łódzkiego gospodarującego na ok. 10 ha. Pamiętnik został przesłany na konkurs wspominany w tekście 7.

Tekst pokazuje oburzenie autora spowodowane działalnością organizacji kartelowych, a także oczekiwanie, że rząd podejmie interwencję - rozwiąże kartele i obniży ceny produktów przemysłowych.

„Gdy miliony chłopskie i robotnicze jęczą w uściskach nędzy i niedostatku, to garstki dygnitarzy kartelowych używają i nadużywają życia. (...) Jakimkolwiek byłby rząd, to jednak gdyby choć w części zależało mu na sile rolnictwa — obecnego wyzysku kartelowego znieść nie powinien. Raz z tem skończyć się powinno, przekreślając wszystkie kartele. Wtedy siłą faktu musiałyby obniżyć się ceny, bo skończyłoby się wypłacanie milionowych pensji kartelowym rekinom-dyrektorom i rolnictwo swobodniej zaczęłoby oddychać.”

Pamiętniki chłopów (Nr 1-51), Warszawa 1935, s. 130.

Tabela 4. Poziom wydatków konsumpcyjnych w ujęciu realnym w 1933 r.

Tabela pokazuje zmianę poziomu wydatków konsumpcyjnych w ujęciu realnym (tzn. po uwzględnieniu spadków kosztu życia, w ujęciu nominalnym spadek był jeszcze większy) w czasie wielkiego kryzysu. Widać, że grupy zamożniejsze (wolne zawody, ziemianie, pracownicy umysłowi) zanotowały dużo mniejszy spadek dochodu niż grupy uboższe, czyli w szczególności chłopów małorolnych i robotnicy rolni. Ci ostatni dysponowali dochodem ponad połowę mniejszym niż w 1929 r.

Grupa ludności	Wydatki na konsumpcję w 1933 r. w przeliczeniu na 1 osobę 1929 = 100
Przedsiębiorcy i wolne zawody	92
Ziemiaństwo	82
Pracownicy umysłowi	100
Robotnicy (poza rolnictwem)	75
Drobnomieszczaństwo	78
Chłopi małorolni i robotnicy rolni	44

C. Leszczyńska, Ł. Lisiecka, *Dochody społeczeństwa Drugiej Rzeczypospolitej i ich zróżnicowanie*, w: *Praca i społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej*, seria: *Metamorfozy społeczne*, t. 9, red. W. Mędrzecki, C. Leszczyńska, Warszawa 2014, s. 371.

Tabela 5. Wybrane dane dotyczące gospodarki Polski A i B

Dane pokazują różnice między regionami określanymi jako Polska A i B.

województwo	zbiór żyta z 1 ha w kwintalach		liczba zakładów przemysłowych		linie kolejowe w km	drogi o twardej nawierzchni w km	
	1924 /1925	1938	1925	1937	1937	1926	1938
poznańskie (A)	17,5	13,4	3311	2343	2684	5862	9085
pomorskie (A)	16,6	12,6	1321	1924	1887	4278	6463
lwowskie (B)	12,1	10,4	1322	1689	1534	4676	5396
poleskie (B)	10,9	10,2	452	365	1063	793	1087

Mały Rocznik Statystyczny 1939, s. 78, 134, 188; *Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej 1925/1926*, s. 141, 171; *Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej 1928*, s. 189.

Tabela 6. Ceny detaliczne wybranych artykułów przemysłowych wyrażonych w kg żyta

Poniższe dane pokazują relację między cenami produktów przemysłowych (pług i cukier) a cenami produktu rolnego (żyta). Pozwala to określić położenie

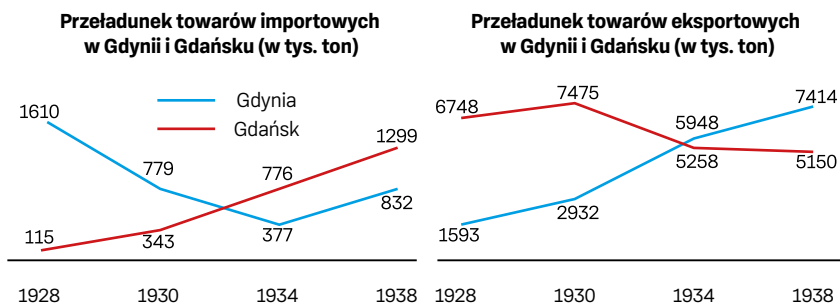
gospodarcze chłopów – im więcej kilogramów żyta gospodarz musiał przeznaczyć na zakup cukru lub pługa, tym gorsza była jego sytuacja. Widać, że siła nabywcza chłopów (wynikająca z ceny 1 kg żyta w porównaniu z innymi produktami) była najwyższa w czasie prosperity drugiej połowy lat 20. – przewyższyła wtedy stan przedwojenny. Po ogromnym spadku cen artykułów rolnych w czasie wielkiego kryzysu (rozwarcie nożyc cen) nastąpiła czasowa poprawa, jednak siła nabywcza chłopów nie wróciła wtedy do poziomu przedwojennego. Natomiast w 1939 r. widać ponowny silny spadek wartości żyta w przeliczeniu na artykuły przemysłowe.

Lata	Cena pługa (1 sztuka) wyrażona w kg żyta	Cena cukru (10 kg) wyrażona w kg żyta
1913 lub 1914	134	46
1927/1928	100	36
1933/1934	276	111
1937/1938	141	48
Marzec 1939	221	76

Z. Landau, J. Tomaszewski, *Zarys historii gospodarczej Polski 1918–1939*, Warszawa 1999, s. 310.

Wykres 1a i 1b. Wzrost znaczenia gospodarczego Gdyni

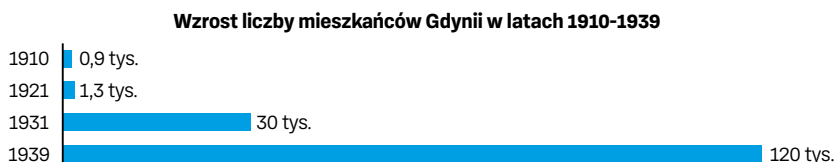
Wykres pokazuje import (1a) i eksport (1b) wszystkich towarów przeładowanych w portach w Gdańsku i w Gdyni. Na wykresach widać ciągły wzrost obrotów handlowych Gdyni. W latach 1932–1933 przez Gdynię zaczęto transportować więcej towarów niż przez Gdańsk.



Opracowanie własne na podstawie: *Historia Polski w liczbach*, t. 5, s. 284

Wykres 2. Wzrost liczby mieszkańców Gdyni.

Na wykresie przedstawiono gwałtowny przyrost liczby mieszkańców Gdyni w dwudziestoleciu międzywojennym. Duże inwestycje i rozwijający się port przyciągały do miasta osoby poszukujące pracy. Z niewielkiej wioski rybackiej Gdynia stała się nie tylko jednym z najważniejszych portów na Bałtyku, ale także jednym z większych polskich miast (choć prawa miejskie uzyskała dopiero w 1926 r.).



Opracowanie własne na podstawie: *Historia Polski w liczbach*, t. 5, s. 83

Tabela 7. Wzrost mobilności i rozwój transportu

Dane dotyczące transportu kolejowego, morskiego i lotniczego w Polsce pokazują gwałtowny wzrost przewozu pasażerów tymi środkami transportu. W dolnej części tabeli pokazano rozwój linii kolejowej oraz wzrost przewozu ładunków pociągami.

	1921	1928	1938
Liczba pasażerów korzystających z transportu kolejowego w ciągu roku (w milionach)	129,6	175,9	227,5
Liczba pasażerów korzystających z transportu lotniczego w ciągu roku	700 (w 1922 r.)	6900	35 400
Liczba pasażerów korzystających z transportu morskiego w ciągu roku	b.d.	13 700 (w 1929 r.)	58 200
Długość linii kolejowych (w km.)	18 000	19 500	20 400
Przewóz ładunków transportem kolejowym (w milionach ton)	30,9	85,8	78,5

Opracowanie własne na podstawie: *Historia Polski w liczbach*, t. 5, s. 251, 253, 255.

BIBLIOGRAFIA:

- Cecylia Leszczyńska, Łucja Lisiecka, *Dochody społeczeństwa Drugiej Rzeczypospolitej i ich zróżnicowanie*, w: *Praca i społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej*, seria: *Metamorfozy społeczne*, t. 9, red. Włodzisław Mędrzecki, C. Leszczyńska, Warszawa 2014.
- Cecylia Leszczyńska, *Zróżnicowanie dochodów w Polsce międzywojennej*, w: *Oblicza nierówności społecznych*, red. J. Klebaniuk, Warszawa 2007.
- Czesław Brzoza, Andrzej Leon Sowa, *Historia Polski 1918-1945*, Kraków 2006.
- Eugeniusz Kołodziej, *Gospodarka wojenna w Królestwie Polskim w latach 1914-1918*, Warszawa 2018.
- Historia Polski w liczbach*, t. 5, Polska 1918-2018, red. C. Leszczyńska, Warszawa 2018.
- Janusz Kaliński, Zbigniew Landau, *Gospodarka Polski w XX wieku*, Warszawa 2003.
- Marek Jabłonowski, *Z dziejów gospodarczych Polski z lat 1918-1939*, Warszawa 1992.
- Paweł Grata, *Polityka społeczna Drugiej Rzeczypospolitej*, Rzeszów 2013.
- Wojciech Morawski, *Dzieje gospodarcze Polski*, Warszawa 2010.
- Wokół nowej syntezy dziejów Drugiej Rzeczypospolitej*, red. W. Mędrzecki, seria: *Metamorfozy społeczne*, t. 22, Warszawa 2019.
- Zbigniew Landau, Jerzy Tomaszewski, *Spory o ocenę tendencji rozwoju gospodarki polskiej w latach 1918-1939*, „Przegląd Historyczny”, 1984, z. 4, s. 723-746.
- Zbigniew Landau, Jerzy Tomaszewski, *Zarys historii gospodarczej Polski 1918-1939*, Warszawa 1999.
- Zbigniew Landau, Wojciech Roszkowski, *Polityka gospodarcza II RP i PRL*, Warszawa 1995.

O AUTORACH

Zofia Zakrzewska - historyczka, doktorantka Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego. Zajmuje się historią gospodarczą i społeczną okresu międzywojennego. Autorka publikacji naukowych i popularyzatorskich. Pracuje w warszawskim Domu Spotkań z Historią, gdzie zajmuje się przygotowaniem wystaw.

Antoni Zakrzewski - historyk, doktorant na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego, studiował m.in. w Lublanie i Budapeszcie. W pracy naukowej zajmuje się społeczeństwem dwudziestolecia międzywojennego, szczególnie zagadnieniem przestępczości. Członek projektu „Miasta Pamięci” i współautor przewodników po Berlinie, Budapeszcie i Bukareszcie. Pracuje w dziale naukowym w Instytucie Europejskiej Sieci Pamięć i Solidarność.

SPIS TREŚCI

3 WSTĘP

—

22 WSKAZÓWKI DO DALSZYCH POSZUKIWAŃ

—

23 DEBATY

—

23 Ta izba uważa, że bilans gospodarczy II RP jest korzystny.

Argumenty za

Argumenty przeciw

—

28 Ta izba uważa, że problemy gospodarcze II RP były wynikiem przede wszystkim błędnej polityki gospodarczej władz państwa.

Argumenty za

Argumenty przeciw

—

32 WYBÓR ŹRÓDEŁ

—

42 BIBLIOGRAFIA

—

42 O AUTORACH

© Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku

ŁAMANIE I OPRACOWANIE GRAFICZNE

Ireneusz Mitura

PROJEKT GRAFICZNY

Type2

KONSULTACJA HISTORYCZNA

Dr hab. Jan Stanisław Ciechanowski

REDAKCJA I KOREKTA

Szymon Rębowski

ISBN 978-83-63872-18-2

ISBN KOLEKCJI 978-83-63872-10-6

WYDAWCA

Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku

Oleandrów 5, 05-070 Sulejówek

Tel. 22 842 04 25

muzeum@muzeumpilsudski.pl



Muzeum
Józefa Piłsudskiego
w Sulejówku

PARTNER

Fundacja Polska Debatuje



POLSKA DEBATUJE

Sfinansowano ze środków MKiDN w ramach

Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017–2022

niedoległa

POLSKA
STULECIE ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

Publikacja dostępna również w wersji online na stronie www.muzeumpilsudski.pl

Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku z Fundacją Polska Debatuje, jako partnerem, zainicjowali działanie Klubów Debat Historycznych. Ich celem jest kształtowanie umiejętności prowadzenia debat, w których tworzeniu logicznej argumentacji i jej wymianie towarzyszy otwartość na racje drugiej strony oraz szacunek dla dyskutanta. Opracowane przez specjalistów zeszyty do debat historycznych stanowią – obok podręcznika – znakomite wsparcie w przygotowaniach do debatanckich spotkań i turniejów. W każdym znajdują się propozycje dwu debat z rozpisaną argumentacją, wprowadzenie do tematu sygnalizowanego tytułem zeszytu oraz materiały źródłowe. W tym roku dotyczą one budowy niepodległego państwa polskiego - II Rzeczypospolitej.

—
Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku Polska była w bardzo trudnej sytuacji gospodarczej. Organizacja nowego państwa i scalenie go z ziem należących przed I wojną światową do trzech zaborców nie było łatwym zadaniem. Nawet podstawowe kwestie, z punktu widzenia państwa, nie były uregulowane: na ziemiach polskich obowiązywało kilka różnych systemów miar i wag, systemów walutowych, podatkowych i prawnych.

Z jednej strony II RP może poszczycić się realizacją wielu ważnych inwestycji, udało się jej zbudować port w Gdyni, magistralę kolejową czy Centralny Okręg Przemysłowy. W latach 1918 – 1939 doszło również do modernizacji przemysłu - w odrodzonej po 123-latach zaborów Rzeczypospolitej produkowano między innymi pierwszy polski samochód (cws T-1) motocykl (Sokół) czy samolot (Łoś).

Z drugiej strony zaledwie połowę okresu międzywojennego można uznać za lata stabilności gospodarczej. Pozostałe to czas zmagania się z gospodarczymi problemami. Najtrudniejsza sytuacja miała miejsce podczas wielkiego kryzysu (1929 – 1935), który szczególnie mocno dotknął uboższą część społeczeństwa.

— Zofia Zakrzewska, Antoni Zakrzewski



Muzeum
Józefa Piłsudskiego
w Sulejówku